



KRONIKA CODZIENNA.

KRAKOW 19. MARCA 1825. WE SZRODE NR: 78.

WSPOMNIENIA OJCZYSTE.

Roku 1744. śmierć Katarzyny z Opalińskich Leszczyńskiej, małżonki Króla Stanisława w Lunevillu.

NOWOSCI KRAKOWSKIE.

Podług urzędowych raportów, pomiędzy zmarłemi w roku 1822 w Krakowie osobami: było pięciu starców liczących przeszło 90 lat, a dwóch mających przeszło 100 lat. —

UWIADOMIENIE. *Redakcyja pism peryodycznych MUZY NADWIŚLANSKIEJ, PIELGRZYMA z TENCZYNA i KRONIKI CODZIENNEJ, ma honor upraszać szanownych Prenumeratorów od 1 Kwietnia r b, ażeby się raczyli wcześniej zapisywać, gdyż na pięknym papierze nie nad zapisaną liczbę exemplarzy drukować się niebędzie. — Cena półroczna w miejscu Żł: 24. na wszystkie trzy powyższe pisma. — kwartalna Żł: 14. — Kronika oddzielnie kosztuje półrocznie Żł: 18, kwartalnie 10. —*

ZMIANY POWIETRZA. *Dziś rano stopni ciepła 5. — Wiatr zachodni. Śnieg. Barometr znacznie spada. —*

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA. *Dzisiejszy Dostrzegacz Austrijacki, donosi pod d. 3. z Paryża co następuje: Izba deputowa-*

nych na posiedzeniu 5 Marca, uchwaliła wyrugowanie z pośród siebie na całe tego roczne obrady *P. Manuel* za wiadome wyrażenie. Manuel opierał się temu wyrokowi i do tego się posunął, że go aż gwałtem z izby przez żandarmów wyprowadzono. Wrzawa była wielka. — Pospólstwa tłuny rozchukane krzyczały: “*Niech żyje Manuel!*” “*Niech żyje lewa strona!*” — że nakoniec musiało wojsko bydź użyte dla rozpedzenia niepokojnych. Przed domem Manuela, gdzie znowu rozpedzone tłuny się zbiegły, powtarzając powyższe okrzyki, postawiono oddział wojskowy. Zapewniają że dotych zaburzeń, prócz mottochu, żaden obywatel nie należał. — O wojnie znowu ucichło. Wojska francuzkie dążące ku granicom, dostały rozkaz wstrzymania pochodu aż do nowych rozporządzeń. —

ROZMAJTOŚCI. Na sejmie szwedzkim ciągle narażają się nad zapobieżeniem powszechnej nędzy. Jeden z Deputowanych oświadczył: że 87 Szlachty nie mogło przybyć na Sejm, niemając czem odbyć podróży. — Uzbrajania okrętów w portach Angielskich i zaciąg majtków trwa ciągle. — Dziwną jest rzeczą że jeszcze nikt w Londynie niezałożył się, czy będzie wojna między Francją a Hiszpanją lub nie? — Pastor w *Essex* dnia 1 Lutego razem chrzcil swego syna, wnuka, i prawnuka w jednym tygodniu urodzonych. —

UW I A D O M I E N I E L I T E R A C K I E .

Redakcyja Knryera Warszawskiego uprasza swych Szanownych Prenumeratorów, zwłaszcza mieszkających na prowincyj, aby łaskawie raczyli w cześnie po Pocztamtach oświadczyć, czy od 1 Kwietnia życzą to pismo utrzymywać. Liczba bowiem exemplarzy stósownie do liczby prenumeratorów zgłaszających się do ostatniego dnia Marca, drukowaną być może. Najusiłniejszym będzie staraniem Redakcyij, ile tylko jest w jej możności, odpowiedzieć żądaniom swych Łaskawych czytelników i korzystać z udzielanych jej uwag. Cena zwyczajna. —
